

Pieśni kalekujące (cykl)



BOLESŁAW LEŚMIAN

Pieśni kalekujące (cykl)

Zaloty

Nędzarz bez nóg, do wózka na żmudne rozpędy
Przytwierdzony, jak zielsko do ruchomej grzędę,
Zgroza białych przechodniów i ulic zakala¹,
Obsługując starannie brzemię swego ciała,
Kręci korbę, jak gdyby na lirze² w czas słoty
Wygrywał swoje skoczne ku niebu turkoty —
I nad brzegiem urwistym tęczowych rynsztoków
Toczy się wraz z odbiciem zmydlonych obłoków,
Toczy się bałamutnie³ do dziewczki z podwórza,
Do przystani stóp bosych — i ducha wynurza
Z łachmanów, i wyciąga paździoy⁴ swych dłoni
Ku jej zębom śnieżystym, i tak mówi do niej:
«Kocham strzęp twojej błotem zbryzganej spódnicy,
Kocham głośny twój oddech! Na całej ulicy
Ty jedynie mym ustom bywasz tak potrzebna!
Wiem, że moja tęsknota, niby szkapa⁵ żrebną⁶,
Wlekąc mię⁷, wyda na świat plód nowych udręczeń.
W tym mój tryumf, że jestem niestrudzony klęczeń⁸
Twojej krasy⁹! Kochajże mnie! Nuże¹⁰ do pieszczoty!
Potwór błaga cię o nią! Przyjm¹¹ moje zaloty!
Wnijdź¹² naga i bezwstydną w mej nędzy bezdomność
I tak pieść, by wargami pożreć mą ułomność!»

Kaleka

Dusza

Kaleka, Pożądanie, Miłość

Ona mu się broni,
A on mówi do niej:

«Wszak musi ktoś pokochać to, co już się stało —
I ten wózek męczeński, i korbę zbolałą,
I żądę w resztkach cielska, jak w zgliszczach, poczętą,
I ten ochłap człowieka, co chce być przynętą!
Odsłoń czar w mej brzydocie! Znijdź¹³ z wyżyn do karła!

Kaleka, Pożądanie, Nadzieja

¹zakala — osoba przynosząca wstyd. [przypis edytorski]

²lira — instrument muzyczny szarpany. [przypis edytorski]

³bałamutny (daw.) — uwodzicielski; zalotny. [przypis edytorski]

⁴paździoy — zdrewniałe części łodyg lnu lub konopi. [przypis edytorski]

⁵szkapa — z politowaniem o koniu, zwłaszcza lichym, zabiedzonym. [przypis edytorski]

⁶żrebną — tu: ciężarna klacz. [przypis edytorski]

⁷mię (daw.) — mnie. [przypis edytorski]

⁸klęczeń (neol.) — wielbiciel. [przypis edytorski]

⁹krasa — uroda. [przypis edytorski]

¹⁰nuże — okrzyk oznaczający poganianie: dalej, szybciej. [przypis edytorski]

¹¹przyjm — dziś popr.: przyjmij. [przypis edytorski]

¹²wnijść (daw.) — wejść. [przypis edytorski]

¹³znijść (daw.) — zejść. [przypis edytorski]

Bądź posłuszna mym dłoniom, jak ślepa lub zmarła!
Zdołam być nieodparty, jako grzech i zguba,
I potrafię wysiłkiem zmyślnego kadłuba¹⁴
Zdobyć się na pieszczoty słodkie, jak czereśnie,
Których dotąd nikt nigdy nie oglądał we śnie!»

Erotyzm, Ciało

Ona mu się broni,
A on mówi do niej:
«Małoż¹⁵ ci pół człowieka, by stał się twym skarbem?
Chcę być drogą ci raną, wiernym tobie garbem!
Czyż próżni, którą nóg mych nieobecność tworzy,
Nie zapełni ból, miłość ni jęk mych bezdroży?
Śmiech mię bierze! O, gdybym ziemię nieobjętą
Mógł uderzyć raz w życiu zdrową, silną piętą
I widzieć, jak zdeptana pod stopą wygląda!
Śpieszno mi w nieskończoność! Wiem, że mnie pożąda
I bez wstrętu spożyje me łachy i żale.
Są gdzieś dłonie mi chętne i usta — korale,
Co od głów się przesuną w pieszczocie ochoczej
Aż do stóp, których nie ma! Niech wóz się potoczy
Na przelaj¹⁶ — tam, gdzie właśnie ode mnie z daleka
Ktokolwiek, zwierz lub robak, na mą miłość czeka!»

Przysięga

Marzenie

Rozpacz, Śmierć

Kaleka, Miłość, Marzenie

Ona mu się broni,
A on w zaświat stroni,
Ona go swoim czarem do bólu zachęca,
A on patrzy, nie patrząc, i korbę pokręca,
I odjeżdża — odjeżdża — gdziekolwiek — pośpiesznie,
Turkocząc i furkocząc, niezgrabnie i śmiesznie,
Odjeżdża, kalekując¹⁷, w poszukiwań znoje,
W kraje przygód miłosnych, w wieczne niepokoje.

Rozczarowanie, Błądzenie

Szewczyk

W mgłach daleczeje¹⁸ sierp księżycyca.
Zatkwiony¹⁹ ostrzem w czub komina,
Latarnia się na palcach wspina
W mrok, gdzie już kończy się ulica.
Oblędny szewczyk — kuternoga²⁰
Szyje, wpatrzony w zmór odmęty,
Buty na miarę stopy Boga,
Co mu na imię — Nieobjęty²¹!

Księżyc

Praca, Kondycja ludzka,
Pobożność, Idealista,
Szaleństwo

Błogosławiony trud,
Z którego twórczej mocy
Powstaje taki but
Wśród takiej srebrnej nocy!

¹⁴*kadłub* — ciało, tułów. [przypis edytorski]

¹⁵*małoż* — konstrukcja z partykułą *-że*, skróconą do *-z*, pełniącą funkcję wzmacniającą. [przypis edytorski]

¹⁶*na przelaj* — najkrótszą drogą. [przypis edytorski]

¹⁷*kalekować* (neol.) — być kaleką. [przypis edytorski]

¹⁸*daleczeć* (neol.) — wydawać się dalekim. [przypis edytorski]

¹⁹*zatkwiony* — dziś popr.: utkwiony. [przypis edytorski]

²⁰*kuternoga* — kulawy. [przypis edytorski]

²¹*nieobjęty* — ogromny, niewyobrażalny. [przypis edytorski]

Boże obłoków, Boże rosy,
Naści²² z mej dłoni dar obfity,
Abyś nie chadzał w niebie bosy
I stóp nie ranił o błękity!
Niech duchy, pałac gwiazd pochodnie,
Powiedzą kiedyś w chmur powodzi,
Że tam, gdzie na świat szewc przychodzi,
Bóg przyobuty²³ bywa godnie!

Dar

Błogosławiony trud,
Z którego twórczej mocy
Powstaje taki but
Wśród takiej srebrnej nocy!

Daleś mi, Boże, kęs istnienia,
Co mi na całą starczy drogę —
Przebac, że wpośród nędzy cienia
Nic ci, prócz butów, dać nie mogę.
W szyciu nic nie ma, oprócz szycia,
Więc szyjmy, póki starczy siły!
W życiu nic nie ma, oprócz życia,
Więc żyjmy aż po kres mogiły!

Pokora, Życie jako
wędrownka

Błogosławiony trud,
Z którego twórczej mocy
Powstaje taki but
Wśród takiej srebrnej nocy!

Garbus

Mrze²⁴ garbus dosyć korzystnie:
W pogodę i w babie lato²⁵.
Garbaty żywot miał istnie,
I śmierć ma istnie garbatą.

Śmierć, Smutek,
Przemijanie, Los

Mrze w drodze, w mgieł upowiciu²⁶,
Jakby baśń trudną rozstrzygał,
A nic nie robił w tym życiu,
Jeno²⁷ garb dźwigał i dźwigał.

Kaleka, Ciało

Tym garbem zebrał i tańczył,
Tym garbem dumal i roił²⁸,
Do snu na plecach go niańczył,
Krwia własną karmił i poił.

A teraz śmierć sobie skarbi,
W jej mrok wydłużył już szyję,

²²naści (daw.) — trzymaj, weź. [przypis edytorski]

²³przyobuty a. obuty — zaopatrzony w buty, mający buty na nogach. [przypis edytorski]

²⁴mrzeć — umierać. [przypis edytorski]

²⁵babie lato — tu: ciepłe dni wczesnej jesieni. [przypis edytorski]

²⁶upowicie (przestarz.) — owinięcie, otulenie. [przypis edytorski]

²⁷jeno (daw., gw.) — tylko. [przypis edytorski]

²⁸roić — marzyć. [przypis edytorski]

Jeno garb jeszcze się garbi,
Pokątnie²⁹ żyje i tyje.

Przeżył swojego wielbłąda
O równą swej tuszy³⁰ chwilę,
Nieboszczyk ciemność ogląda,
A on — te w słońcu motyle.

I do zmarłego dźwigacza
Powiada, grożąc swą kłodą:
«Co ten twój upór oznacza,
Żeś w poprzek legł³¹ mi przegrodą?»

Czyś w mgłę potracił kolana?
Czyś snem pomiażdżył swe nogi?
Po coś mię³² brał na barana,
By zgubić drogę w pół drogi?

Czemuś łbem utkwiał na cieniu?
Z trudem w twych barach się mieszczę!
Ciekawym³³, wieczysty leniu,
Dokąd poniesiesz mnie jeszcze?»

Ręka

Podczas gdy ciało w mękach żebraczego postu
Kurczyło się, jak ochłap wyschłego moczaru,
Ręka ma w samowolnym obłędzie rozrostu
Wszereż i wzwyz potworniała od żądz bezmiaru.
Wypaczona od skwarów i pusta, jak dzieża³⁴,
Miażdżąc stawów hamulce, rosła mi i rosła,
Czując radość zawczasu ciosanego wiosła,
Co już w samym zapłodku³⁵ śni morskie bezbrzeża!

Ciało

Ręko, nadmierna Ręko,
W pięść modlitewną się złóż!
Męko, nadmierna Męko,
Zmalej i skurcz się, i znuż!

Modlitwa, Ciało

My, co mamy dłoń większą nad zamiar człowieka,
Pośpieszniej się od niego lub od niej oddalmy!
Jakże znikąd przyszliśmy i jakże z daleka,
Że dłoń nasza w świat rzuca nieludzki cień palmy!
Sen unika jej w nocy, ptak płoszy się we dnie,
Piers dziewczęca nie spocznie w jej chwytnej ustroni!
Przechodzień na jej widok wzdraga się³⁶ i blednie,
Bo nie starczy jałmużny dla tak wielkiej dłoni!

Kondycja ludzka, Życie jako
wędrówka

²⁹*pokątnie* — potajemnie, w ukryciu. [przypis edytorski]

³⁰*tusza* — tu: rozmiary ludzkiego ciała, zwłaszcza otyłego. [przypis edytorski]

³¹*żeś w poprzek legł* — konstrukcja z ruchomą końcówką czasownika; inaczej: że (...) ległeś. [przypis edytorski]

³²*mię* (daw.) — mnie. [przypis edytorski]

³³*ciekawym* — tu: jestem ciekawy. [przypis edytorski]

³⁴*dzieża* — drewniane naczynie do wyrabiania ciasta. [przypis edytorski]

³⁵*zapłodek* — embriion. [przypis edytorski]

³⁶*wzdragać się* — wzbraniać się. [przypis edytorski]

Ręko, nadmierna Ręko,
W pięść modlitewną się złóż!
Męko, nadmierna Męko,
Zmalej i skurcz się, i znuż!

Przekroczyła mych kości zbolełe granice,
Przerosła moją duszę, sumienie i łoże,
I lękam się, że skoro ukryję w niej lice³⁷,
Nigdy już ich na światy nie wyłonię boże!
A gdy nią się przeżegnam — przesadny znak krzyża,
Obląkany rozpędem zbytniego ogromu,
Źdźbłem zaledwo³⁸ się garnie do mego pobliza,
A resztą — pierzcha w mroki, nieznane nikomu!

Cierpienie

Modlitwa

Ręko, nadmierna Ręko,
W pięść modlitewną się złóż!
Męko, nadmierna Męko,
Zmalej i skurcz się, i znuż!

Żołnierz

Wrócił żołnierz na wiosnę z wojennej wyprawy,
Ale bardzo niemrawy i bardzo koślawy.

Kaleka, Ironia
Żołnierz

Kula go tak schłostała po nogach i bokach,
Że nie mógł iść inaczej, jak tylko w poskokach³⁹.

Stał się smutku wesółkiem, skoczkiem swej niedoli,
Śmieszył ludzi tym bólem, co tak skacząc, boli.

Śmieszył skargi hołubcem⁴⁰ i żalu wyrwasem⁴¹,
I żmudnego cierpienia nagłym wywijasem.

Zwłókl się do swej chałupy: «Idź precz popod⁴² płoty,
Niepotrzebny nam skoczek w polu do roboty!»

Bezdomność

Pobiegł do swego kuma, co w kościele dzwonił,
Lecz ten nie chciał go poznać i kijem postronił⁴³.

Falsz

Podreptał do kochanki, a ta się zaśmiała
Ramionami, biodrami, wszystką mocą ciała⁴⁴!

Wygnanie, Ironia

«Z takim w łożu drygałą⁴⁵ mam tańczyć do śmierci?
Ciała ledwo ćwierć miary, a skoków — trzy ćwierci!

³⁷lico (daw.) — twarz; dziś popr. forma B. Im: lica. [przypis edytorski]

³⁸zaledwo (przestarz.) — zaledwie. [przypis edytorski]

³⁹poskok (daw.) — podskok. [przypis edytorski]

⁴⁰hołubiec — figura w tańcu polegająca na uderzeniu obcasem o obcas podczas podskoku. [przypis edytorski]

⁴¹wyrwas — ludowy taniec mazowiecki z przyśpiewkami. [przypis edytorski]

⁴²popod (daw.) — pod. [przypis edytorski]

⁴³postronić (neol.) — czas. utworzony od *stronąć* (unikać czyjegoś towarzystwa); wygnąć kogoś, nie chcąc przebywać w jego towarzystwie. [przypis edytorski]

⁴⁴wszystką mocą ciała — dziś popr.: całą siłą ciała. [przypis edytorski]

⁴⁵drygała (neol.) — rzecz. utworzony od czas. *drygać*: podskakiwać, drgać. [przypis edytorski]

Ani myślę ci dotrwać w takim niedopłásie⁴⁶!
Ani myślę wargami sypiać na twym wąsie!

Zanadtoś mi wyskoczny do nieba na przelaj⁴⁷!
Idźże sobie gdziekolwiek i nie klnij, i nie łaj!»

Więc poszedł do figury, co stała przy drodze:
«Chryste, na wskroś sosnowy, a zamyśł się srodze!

Modlitwa

Nie wiem, czyja cię ręka ciosała wyśmiewna⁴⁸,
Lecz to wiem, że skąpiła urody i drewna.

Masz kalekie kolana i kalekie nogi,
Pewno skaczesz, miast⁴⁹ chodzić, unikając drogi?

Kaleka

Taki z ciebie chudzina, takie nic z obłoków,
Że mi będziesz dobranym towarzyszem skoków».

Chrystus, słysząc te słowa, zsunął się na ziemię,
Ów, co Boga wyciosał, bity bywał w ciemię⁵⁰!

Obie ręce miał lewe, obie nogi — prawe,
Sosnowymi stopami podziurawił trawę.

«Marna ze mnie sośnina, lecz piechur niemarny,
Przejdę wieczność piechtami⁵¹, chociażem⁵² niezdamny.

Pójdziemy nierozłącznie, bo wspólna nam droga,
Będzie nieco człowieka, będzie nieco Boga.

Podzielimy się męką — podzielnać jest męka! —
Wszak ta sama nas ludzka skoślawiła ręka.

Cierpienie

Tobie trocha⁵³ śmieszności, mnie śmieszności trocha,
Kto się pierwszy zaśmieje — ten pierwszy pokocha.

Ty podeprzesz mię⁵⁴ ciałem, ja ciebie sośniną,
A co ma się nam zdarzyć, niech się zdarzy ino⁵⁵!»

I wzięli się za ręce, i poszli niezwłocznie,
Wadząc nogą o nogę śmiesznie i poskocznie.

Błądzenie, Droga

I szli godzin wieczystych nie wiadomo ile,
Gdzież bo owe zegary, co wybrzmiały te chwile?

Mijały dnie i noce, którym mijać chce się,
I mijają bezpole, bezkrzewie, bezlesie⁵⁶.

Przemijanie

⁴⁶niedopłás (neol.) — niezdamny sposób poruszania się. [przypis edytorski]

⁴⁷na przelaj — najkrótszą drogą. [przypis edytorski]

⁴⁸wyśmiewny (przestarz.) — szyderczy. [przypis edytorski]

⁴⁹miast — zamiast. [przypis edytorski]

⁵⁰bity bywał w ciemię — nawiązanie do związku frazeologicznego *nie w ciemię bity*, oznaczającego kogoś przytnętego, umiejącego sobie radzić w każdej sytuacji; tutaj w znaczeniu przeciwnym. [przypis edytorski]

⁵¹piechtą (pot.) — pieszo. [przypis edytorski]

⁵²choczązem — popr.: chociaż jestem. [przypis edytorski]

⁵³trocha — dziś popr.: trochę. [przypis edytorski]

⁵⁴mię (daw.) — mnie. [przypis edytorski]

⁵⁵ino (gw.) — tylko. [przypis edytorski]

⁵⁶bezpole, bezkrzewie, bezlesie — neologizmy oznaczające w kolejności przestrzeń bez pól, krzewów i lasów. [przypis edytorski]

I nastąpiła wichura, i ciemność bez końca,
I straszna nieobecność wszelakiego słońca.

Kto tam z nocy na północ w burzę i zawieję
Tak bardzo człowieczeje i tak bożyścieje?

To dwa boże kulawce⁵⁷, dwa rzewne cudaki
Kuleją byle jako w świat nie byle jaki!

Jeden idzie w weselu, drugi w beżzałobie⁵⁸,
A obydwaj nawzajem zakochani w sobie.

Kulał Bóg, kulał człowiek, a żaden — za mało,
Nikt się nigdy nie dowie, co w nich tak kulało?

Skakali jako trzeba i jako nie trzeba,
Aż wreszcie doskoczyli do samego nieba!

Bóg, Cierpienie, Zbawienie,
Los

⁵⁷*kulawiec* (obelż.) — człowiek kulawy. [przypis edytorski]

⁵⁸*beżzałoba* (neol.) — brak żaloby. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/lesmian-piesni-kalekujace-cykl/>

Tekst opracowany na podstawie: Bolesław Leśmian, *Łąka*, J. Mortkowicz, Warszawa 1920.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Aleksandra Kopeć-Gryz, Biernadski, Dorota Kowalska, Hanna Zając, Jagoda Maciejewska, Jakub Grześkowiak, Marcin Koziej, Marianna Czabator, Marta Niedziałkowska, Paulina Choromańska, Radosław Czajka, Weronika Trzeciak, Wiktoria Lewandowska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).